

Sygn. akt III AUa 700/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 sierpnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu Wydział III

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grażyna Szyburska-Walczak (spr.)
Sędziowie:	SSA Barbara Pauter SSA Danuta Rychlik-Dobrowolska
Protokolant:	Karolina Sycz

po rozpoznaniu w dniu 9 sierpnia 2012 r. we Wrocławiu

sprawy z wniosku J. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

o ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji J. C.

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu

z dnia 16 lutego 2012 r. sygn. akt VIII U 2532/11

***uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu.***

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 10 października 2010 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. stwierdził, że J. C. od dnia 1 sierpnia 2007 r. 2006 r. do 30 czerwca 2008 r. nie podlega ubezpieczeniom: obowiązkowo - emerytalnemu i rentowym oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu - z tytułu umowy o pracę nakładczą u płatnika składek A. B. – Centrum (...). W uzasadnieniu decyzji organ rentowy powołał się na przepisy art. 83 ust. 1 w zw. z art. 68 ust. 1 pkt 1a, art. 6 ust. 1 pkt 2, art. 11 ust. 1, art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 205 z 2009 r., poz. 1585 ze zm.) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz.U. Nr 3 z 1976 r. poz. 19 ze zm.) a także art. 83 § 1 k.c. Podał, że okoliczności ustalone w wyniku postępowania kontrolnego wskazują, że strony zawarły umowę o pracę nakładczą dla pozorów, wyłącznie w celu uchylenia się od obowiązku opłacania składek od wyższej podstawy wymiaru, z tytułu prowadzenia przez J. C. pozarolniczej działalności gospodarczej.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł J. C., domagając się objęcia ubezpieczeniami społecznymi z tytułu pracy nakładczej. W uzasadnieniu odwołujący się podnosił, że stanowisko organu rentowego jest błędne, bowiem zatrudnienie nie miało charakteru fikcyjnego a pracodawca co miesiąc dawał możliwość aby wnioskodawca uzyskał wynagrodzenie wynoszące ponad 50% minimalnego wynagrodzenia. Tylko nadmiar obowiązków wnioskodawcy uniemożliwił mu osiągnięcie wymienionej kwoty.

Strona pozwana - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. wnosił o oddalenie odwołania powołując się na treść przepisów wymienionych w zaskarżonej decyzji, argumentując dodatkowo, że wnioskodawca w spornym okresie figuruje jako osoba pozarolniczą działalność gospodarczą, zgłoszona wyłącznie do ubezpieczenia zdrowotnego. Pozorna umowa o pracę nakładczą nie stanowi uprawnionego tytułu podleganie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym osób wykonujących pracę nakładczą i przez to nie wywołuje skutków prawnych w sferze ubezpieczeń społecznych.

Wyrokiem z dnia 16 lutego 2002. Sąd Okręgowy we Wrocławiu Sąd Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie J. C..

Sąd ten ustalił, że J. C. prowadzący od 1989 r. działalność gospodarczą – transport osobowy - zawarł w dniu 1 sierpnia 2007 r. z A. B.– Centrum (...) w R., umowę o pracę nakładczą, polegającą na przygotowaniu, kopertowaniu, adresowaniu i wysyłce materiałów reklamowych dostarczonych przez nakładcę, z wynagrodzeniem 3,00 zł za skompletowanie i wysłanie jednej przesyłki. Płatnik składek składał w okresie od 1 sierpnia 2007 r. do 30 czerwca 2008 r. imienne raporty RCA, w których wykazywał jako podstawę wymiaru składek kwoty od 9 do 36 zł miesięcznie. W spornym okresie jako prowadzący pozarolniczą działalność wnioskodawca był zgłoszony jedynie do ubezpieczenia zdrowotnego. Pracę nakładczą realizował w R., gdzie mieszkał u rodziny. Pakował gadzety reklamowe i rozdawał je na ulicy, co zajmowało mu godzinę – dwie dziennie.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym sąd pierwszej instancji uznał odwołanie za nieuzasadnione.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z § 3 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz.U. Nr 3 z 1976 r. poz. 19 ze zm.) strony w umowie określają minimalną miesięczną ilość pracy, której wykonanie należy do obowiązków wykonawcy. Jednak mimo zachowania tego formalnego wymogu, strony od chwili zawarcia umowy faktycznie tego zapisu nie realizowały a zamiaru realizacji nie miał co najmniej zainteresowany. Sąd powołał się na stanowisko zaprezentowane w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008 r. III UK 73/07, że istotnym elementem umowy o pracę nakładczą jest określenie minimalnej miesięcznej ilości pracy. Jeżeli zatem strony umowy o pracę nakładczą zawierają ją z zamiarem niedotrzymania omawianego warunku, to w istocie ich oświadczenia woli dotknięte są pozornością a w konsekwencji organ rentowy uprawniony jest do odmowy objęciem korzystniejszym ubezpieczeniem chałupniczym. Nie może więc wnioskodawca powoływać się skutecznie na to, że zgodnie z przepisem art. 9 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych osoba spełniająca w może zmienić tytuł do ubezpieczeń. Czynność prawna pozorna dotknięta jest nieważnością z mocy art. 83 § 1 k.c. Pod pozorem umowy o pracę nakładczą strony zawarły umowę o świadczenie usług, o której mowa w art. 750 k.c. w celu obejścia obowiązku opłacania wyższej składki z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej. Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy jest nieważna z mocy art. 58 k.c. W ocenie Sądu Okręgowego, okoliczności sprawy wskazują, że wnioskodawca zainteresowany był zawarciem umowy o pracę nakładczą nie w celu osiągnięcia wynagrodzenia na poziomie co najmniej połowy minimalnego wynagrodzenia, ale w celu uchylenia się od obowiązku ponoszenia ciężaru z tytułu składek na ubezpieczenia z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył apelacją J. C. wnosząc o zmianę wyroku i uwzględnienie odwołania. Apelacja zarzuca zaskarżonemu wyrokowi naruszenie prawa materialnego: § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz.U. Nr 3 z 1976 r. poz. 19 ze zm.) przez przyjęcie, że ustalenie minimalnego wynagrodzenia za pracę nakładczą w wysokości 50% minimalnego wynagrodzenia stanowi warunek przedmiotowo istotny i warunkujący byt takiej umowy. Apelujący zarzuca także błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na przyjęciu, że umowa

zawarta z A. B. była czynnością pozorną zmierzającą do obejścia prawa a nadto zarzuca naruszenie prawa procesowego – nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu z przesłuchania A. B. na okoliczność zawarcia umowy i jej realizacji a co najmniej nieuprzedzenie wnioskodawcy o potrzebie przeprowadzenia takiego dowodu.

W uzasadnieniu apelacji podkreślono, że zawarta umowa nakładała na nakładcę obowiązek zapewnienia określonej ilości pracy dla wykonawcy – to jest w takim rozmiarze by wynagrodzenie przekraczało 50% minimalnego wynagrodzenia. Realizacja uprawnień wykonawcy nie może natomiast wpływać na ważność umowy.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja zasługuje na uwzględnienie, jednakże z innej przyczyny niż przyczyny wymienione przez apelującego.

Spór w sprawie ogniskował się wokół problemu, czy w przypadku zbiegu tytułów ubezpieczenia społecznego osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą, która winna opłacać składkę na ubezpieczenia emerytalne i rentowe od kwoty deklarowanej, nie niższej jednak niż 60% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w poprzednim kwartale /art. 18 ust. 8 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w brzmieniu obowiązującym w okresie objętym zaskarżoną decyzją/ a która zawarła umowę o wykonywanie pracy nakładczej, osoba ta może na swój wniosek, dobrowolnie zmienić tytuł ubezpieczenia /art. 6 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 9 ust. 2 ustawy systemowej/ i opłacać składki, których podstawę stanowi przychód z pracy nakładczej /art. 18 ust. 1 ustawy/ bez względu na wysokość uzyskiwanego z tytułu tej pracy przychodu. Dodatkowo zauważyć trzeba, że obowiązujące w okresie objętym sporem przepisy nie ustanowiły w przypadku pracy nakładczej obowiązującego minimum ustawowego podstawy wymiaru składek z wybranego albo zmienionego tytułu ubezpieczeń. W każdej indywidualnej sprawie będącej przedmiotem rozpoznania należy przy tym wziąć pod uwagę całokształt okoliczności ustalonych w postępowaniu dowodowym. W szczególności należy mieć na względzie, aby orzeczenie sądu wyłączające stronę z ubezpieczenia społecznego zapadło w sytuacji, w której Zakład Ubezpieczeń Społecznych udowodnił okoliczności przemawiające za takim rozstrzygnięciem.

Z mocy art. 58 § 1 kc nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba, że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Przepis ten zakreśla granice swobody umów określone w art. 353<sup>1</sup> k.c. a ich naruszenie prowadzi do skutku określonego w art. 58 § 1 kc. Pojęcie ustawy obejmuje przepisy rangi ustawowej, ale także akty wydane na podstawie delegacji ustawowej. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą jest aktem obowiązującego prawa wydanym na podstawie delegacji ustawowej - zawartej w art. 303 k.p. Stosownie do § 3 ust. 1 rozporządzenia w umowie strony określają minimalną miesięczną ilość pracy, której wykonanie należy do obowiązków wykonawcy. Minimalna ilość pracy powinna być tak ustalona, aby jej wykonanie zapewniało uzyskanie co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia określonego przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej na podstawie art. 77<sup>4</sup> pkt 1 Kodeksu pracy, zwanego dalej "najniższym wynagrodzeniem" (obecnie skreślony z racji wejścia w życie ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę – Dz.U. Nr 200, poz. 1679 ze zm.). Zgodnie natomiast z § 3 ust. 2 - jeżeli praca nakładcza stanowi dla wykonawcy wyłączne lub główne źródło utrzymania, ilość pracy powinna być tak ustalona, aby jej wykonanie zapewniało uzyskanie wynagrodzenia nie mniejszego od najniższego wynagrodzenia.

Skutek nieważności łączy się także z oświadczeniem woli złożonej drugiej stronie za jej zgodą dla pozoru /art. 83 § 1 k.c./. Złożenie oświadczenia woli dla pozoru oznacza, że osoba je składająca nie chce aby powstały skutki prawne jakie prawo łączy z oświadczeniem, albo chce wywołać inny skutek niż wynikałoby to ze złożonego przez nią oświadczenia.

Ustalenie pozornego charakteru zawartej umowy przynosi skutek w postaci jej nieważności. Spór w sprawie przeniesiony więc został na grunt przepisów o wadach oświadczeń woli. Jednak w tym miejscu należy zaznaczyć, że postępowanie przed sądem pierwszej instancji dotknięte zostało nieważnością, którą to okoliczność Sąd Apelacyjny obowiązany był wziąć pod uwagę z urzędu. Zgodnie z art. 378 § 1 kpc sąd II instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Skarżący nie musi więc nawet wykazywać związku przyczynowego między uchybieniem procesowym powodującym nieważność postępowania

a wynikiem sprawy. Nie bada też tej kwestii sąd rozpoznający apelację. W grupie poważnych i rażących wadliwości postępowania przed sądem I instancji, skutkujących nieważnością i będących skutkiem uchybień ze strony sądu, przepis art. 379 pkt 5 wymienia sytuację, kiedy strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw. Przyjmuje się, że pozbawienie strony możliwości obrony swoich praw polega na tym, że strona na skutek wadliwości procesowych sądu nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutki tych wadliwości nie mogły być usunięte na następnych rozprawach, przed wydaniem wyroku w danej instancji /tak Sąd Najwyższy sygn. akt II CR 155/74/. Nie ma wątpliwości co do tego, że pozbawienie strony możliwości obrony swych praw w procesie stwarza sytuację, w której sąd nie powinien przystępować w ogóle do ostatecznego, merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy.

Taka sytuacja ma miejsce, gdy sąd zaniecha obowiązku wynikającego z art. 477<sup>11</sup> kpc. Przepis art. 477<sup>11</sup> § 1 stanowi, że stroną w postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych jest między innymi zainteresowany. Zainteresowanym jest ten, czyje prawa lub obowiązki zależą od rozstrzygnięcia sprawy (art. 477 § 2 kpc.). W przypadku zainteresowanego decyzja organu rentowego, jakkolwiek skierowana do innych podmiotów, swoją treścią wpływa na jego prawa lub obowiązki tak, że ma on interes prawny w uzyskaniu konkretnego orzeczenia sądowego. Sąd prowadzący sprawę z zakresu ubezpieczeń społecznych, powinien ustalić, czy przedmiot tego postępowania wskazuje, iż określona osoba powinna w danym wypadku korzystać ze statusu prawnego zainteresowanego. Sąd Okręgowy we Wrocławiu obowiązku tego zaniechał, mimo, że organ rentowy oznaczył także płatnika składek. Płatnik nie został objęty przy tym treścią decyzji skierowanej bezpośrednio do J. C.. Nie ma jednak wątpliwości, że decyzja organu rentowego swoją treścią wpływa na prawa i obowiązki płatnika składek. Składki na ubezpieczenie emerytalne osób wykonujących pracę nakładczą finansują bowiem z własnych środków, w równych częściach ubezpieczeni i płatnicy składek (art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, zaś składki na ubezpieczenie rentowe finansują w określonym % podstawy wymiaru. Zatem zaskarżona decyzja bezpośrednio dotyczy interesów ubezpieczonego.

W konsekwencji przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy wezwie do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego A. B. oraz wobec treści pism wnioskodawcy ustali, czy decyzja dotyczy także praw lub obowiązków M. A. wymienionego przez J. C. w odwołaniu. Dopiero po dokonaniu tych czynności sąd I instancji oceni czy w rozpoznawanej sprawie ma zastosowania przywilej wynikający z art. 6 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny z mocy art. 477<sup>11</sup> § 1 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 5 i art. 386 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

R.S.